

Piękne trocie złowione na zawodach



Tradycyjnie, pierwszymi zawodami w każdym roku są w Kole Drzonowo zawody trociowo-łososiowe. Te w bieżącym roku odbyły się 6 stycznia. Łowić można było w dowolnej rzece, dlatego też areną rywalizacji trociowej były rzeki Grabowa, Parsęta, Rega, Drawa, Dębosznica i Bótnica. Można było łowić w dowolnej rzece, a jeżeli ktoś złowił rybę, miał za zadanie zrobić jej zdjęcie na miarce z elementem weryfikacyjnym, ustalonym wieczorem dnia poprzedniego, oraz nagrać filmik z jej uwolnienia. Zawody przebiegały "na żywej rybce".

Pogoda trochę utrudniała połowy - był lekki mróz i zimny wiatr. Woda zamarzała na żyłkach, plecionkach i przelotkach wdek.

Z nadzieją na spotkanie z trocią, w zawodach wzięło udział 35 członków Koła. Humory dopisywały, zwłaszcza gdy można było cieszyć się towarzystwem kolegów.

Połowy trwały do 13,30, a po tej godzinie ci, którzy nie łowili w zbyt dużym oddaleniu zjechali do Drzonowa na kończąco zawody spotkanie.

Na zakończeniu zawodów ogłoszono złowienie 3 pięknych ryb. Największą troć długości 70 cm złowił Michał Wojnikiewicz i on został zwycięzcą zawodów. Drugie miejsce zajął Waldemar Sychalski (troć 64 cm), a trzecie miejsce zajął Sławomir Miśko (troć 57 cm).

Zwycięzcy zawodów otrzymali pamiątkowe statuetki oraz nagrody rzeczowe.

Dziękujemy Firmie Cateringowej Anna i Michał Loska za sponsorskie przygotowanie pysznej grochówki.

7 stycznia 2024, 17:17